



# GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedynczego mrk. 4.

Adres Redakcji i Administracji:  
Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5-6 po po  
Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

## Zawiadomienie.

Właścicielka magazynu mół **EWA** w Warszawie, Niecała 8, przyjeżdża na 11 i 12 grudnia, t. j. w sobotę i w niedzielę do Grand Hotelu z kapeluszkami wieczorowymi i wizytowym.

924-2

## BON № 11

którego posiadacze będą brać udział w losowaniu 20 „milionówek“, stanowiących premjum noworoczne „Głosu Polskiego“ znajduje się nad kroniką łódzką na stronie 3-ej. Bon tam umieszczony trzeba wyciąć i schować.

## Nagrody 100.000 mrk.

otrzyma ten, kto wskaże gdzie się znajduje i pomoże przy odnalezieniu i odebraniu mego towaru, skradzionego mi w nocy z dn. 2-go na 3-go grudnia r. b.

115-3

A. Horsztein, Piotrkowska 40.

## Nasz kurnik dyplomatyczny.

Rząd pp. Witosa i Daszyńskiego przeprowadził odrodzoną Rzeczpospolitą przez najtrudniejsze bodaj momenty jej istnienia, wygrał wojnę i zawiera pokój.

Do jakiego stopnia rząd ten odpowiada istotnemu układowi sił i potrzebom państwa, najlepszym dowodem jest to, że pomimo okresów wzmożonej z nim walki, pomimo — kreciej roboty przeciw niemu prowadzonej, utrwała się i wbrew przypuszczeniom nabrał cech stałości. Zaszły niedawno w składzie tego rządu zmiany, ale nie podważyły w niczym ciągłości jego prac, a sam przebieg częściowego kryzysu i jego szybkość, a spokojna likwidacja świadczą o powadze i autorytecie rządu.

Wszystko to stwierdzić należy nie dla zdawkowego panegryku na cześć rządu, ale na on grzechy, które stanowią właśnie jego słabość. Grzechem najgłośniejszym jest zbyt powolne i lekkie oczyszczanie się z sukcesji rządów poprzednich. Daje się to szczególnie we znaki w ministerstwie spraw zagranicznych, które z ks. Sapieha, utytułowanymi posłami zagranicą i pierwszym delegatem przy Lidze Narodów p. Paderewskim stanowią groteskowy rząd w rządzie, ośmieszający Polskę, narażający ją na niepowodzenia i klęski dyplomatyczne. — Pod tym względem zapowiada się, zresztą oddawna, a teraz już podobno rychła i radykalna zmiana, krótki okres działalności Biura Propagandy Zagranicznej, które musiało w ogromnej części zastąpić nieprowadzoną nigdzie pracę placówek zagranicznych działalności prof. Askenazego, jako zastępcy p. Paderewskiego, dobitnie wskazały, że nasz wydział do spraw polityki zagranicznej jest zupełnie nie na wysokości zadania i że z trudem daje się jego błędy naprawić, bo grzechy przeszłości ciąży, a nienasycone nieczem próżności i ambicje uniemożliwiają naprawę złego.

Tak oto p. Paderewski ze swoją swiata wszelkimi możliwymi sposobami tamuje i krępuje akcję prof. Askenazego, a przecież gdyby nie ta w porę przybyła pomoc nie mielibyśmy w sprawie Litwy np. nawet obecnej sytuacji z decyzją o t. zw. konsul-

tacji ludności, która daje nadzieję na pomysły dla Polski rozstrzygnięcia sprawy.

Pan Paderewski za to żąda, aby go mianowano posłem I klasy przy nieistniejącym państwie „Ligi Narodów“, a ks. Sapieha nie chce wchodzić w konflikt z ambicjami kompozytora — dyplomaty, gotów jest go tym tytułem obdarzyć. Tenże ks. Sapieha, wiedząc, że cały ratunek dla spraw polskich w Lidze Narodów stanowi prof. Askenazy, pozwala na maltretowanie go przez p. Paderewskiego, który może powoływać się na to, iż prof. Askenazy jest tylko jego zastępcą, a nie równoprawnym delegatem. Są to sytuacje nad wyraz anormalne, bardzo dogodne dla p. Sylwina Strakacza et tutti quanti, ale bardzo nieładne dla autorytetu i interesów Polski. Niedawno mieliśmy tego bolesny i jaskrawy przykład przy sprawie walki z tyfusem, o czym p. Paderewski był również dobrze poinformowany jak w swoim czasie o Litwie.

Wiadomo, że idąc na obrady Ligi Narodów w sprawie litewskiej p. Paderewski po raz pierwszy przyjrzał się mapie Litwy. — Może więc tak samo z natchnieniem potraktował sprawę funduszy międzynarodowych na walkę z tyfusem w Polsce.

Gdy go zapytano, by konkretnie przedstawił przypuszczalne potrzeby Polski pod tym względem, pierwszy delegat Polski przy Lidze Narodów, uklonił się na wszystkie strony i oświadczył: „co łaska, proszę“.

Ks. Sapieha toleruje zbyt długo tę bolesną humorystykę, czyni to chyba „dla kompletu“ z naszymi posłami, z których jeden (w Watykanie) — p. Kowalski wstał się tylko kapłanem swojej żony, dwaj — p. Skirmuntt (w Rzymie) i Szabeko (w Berlinie) carofilstwem, ks. Lubomirski (w Waszyngtonie) — zagadkowym stanowiskiem w sprawie pożyczki amerykańskiej hr. Zamoyski (w Paryżu) — absolutnie niczem.

Takich zresztą, jak ten ostatni jest więcej. Czas najwyższy z tem wszystkim skończyć. Rząd pp. Witosa i Daszyńskiego wygra pokój jeżeli uporządkuje ten nasz kurnik dyplomatyczny.

St. Gr.

## Delegacja Litwy Kowieńskiej w Warszawie.

Litwini żądają ewakuacji Wileńszczyzny przez gen. Żeligowskiego.

W dniu wczorajszym przybyła do Warszawy delegacja rządu Litwy Kowieńskiej. W skład delegacji wchodzi: przewodniczący dyrektor kursów naukowych w Kownie, Zemejtis; posłowie: dr. Taugajtis, wiceprezydent sejmiku, Ludowicz; ks. Jurgutis, profesor seminarjum, chrześcijański demokrat; Dygrys socjal-demokrata. Pan Birzysko odmówił wzięcia udziału w delegacji.

Delegat rządu kowieńskiego komisji kontrolującej Ligi Narodów p. Joninas, który obecnie bawi w Warszawie, załączył do protokołu rozejmu list do pułk. Chardigny, w którym pisze: „Podpisując umowę rozejmową rząd kowieński ani na chwilę nie dopuszcza myśli, by wojska gen. Żeligowskiego mogły pozostać na terytorjum przez nie okupowanym. Rozejm litwini podpisali tylko dlatego, aby ułatwić e-

wakuację tych wojsk zajętych przez nie terenów. Wobec tego p. Joninas prosi pułk. Chardigny, aby zainterwenjował wobec Rady Ligi Narodów w sprawie ewakuacji wojsk generała Żeligowskiego z Wileńszczyzny.“

P. Joninas w liście do pułk. Chardigny komunikuje, że w armii litewskiej niema obywateli niemieckich. Jest tylko 30 żołnierzy i oficerów, pochodzących z terenu Kłajpedy, narodowości litewskiej.

Jak dowiadujemy się, oddziały międzynarodowe, które przybędą na czas konsultacji na Litwę, będą miały podstawę operacyjną w Kłajpedzie, a teren główny w Wilnie. — Używać będą sztandaru niebiesko-białego z czerwoną swastyką.

## Sytuacja bolszewików.

Cała Syberja w rękach bolszewików.

(Tel. wł. „Gł. Polsk.“)

Londyn, 10 grudnia. „Times“ donosi z Pekinu: Po dłuższych rokowaniach na granicy, resztki wojsk gen. Siemionowa i gen. Hapela, ogółem 10 tysięcy ludzi przeszły granicę chińską i zostały rozbrojone. W ten sposób cały Daleki Wschód jest w rękach rządu republiki Dalekiego Wschodu, który z Werchneudińska przeniósł się do Czjły. Rząd ten ma zabarwienie komunistyczne i utrzymuje ścisły kontakt z Moskwą.

### Zniszczenie bandy Machny.

MOSKWA, 10 grudnia (P). Rad. Bandy Machny, które z powodu zwycięskiego pochodzenia wojsk czerwonych przeciwko Wranglowi, znów zwróciły się przeciw Rosji sowieckiej i usiłowały poza frontem armii czerwonej wywołać powstanie, zostały przez wojska sowieckie zupełnie zniszczone.

### Armja „Zielonego Dębu“.

(Tel. od nasz. warsz. kor.)

WARSZAWA 10 grudnia. W pismach rosyjskich warszawskich ukazały się nowe komunikaty z frontu. Wydaje je tym razem pan Mergacz, jako ataman armji „Zielonego Dębu“.

Armja „Zielonego Dębu“ prowadzi walki z bolszewika-

mi w Mińszczyźnie i Mohylowszczyźnie.

Komunikaty stanowią raporty dla gen. Bałachowicza. Każdy z nich kończy się wezwaniem, aby bałko Bałachowicz, do którego wszyscy tęsknią, przybył na front.

### Porozumienie bolszewicko-tureckie.

Paryż, 10 grudnia. (PAT). H. Z. Konstantynopola donoszą, że armeńczycy i nacjonalisci tureccy podpisali pokój. Między nacjonalistami tureckimi a sowietami rosyjskimi Armenją i Azerbejdżanem, doszło do zupełnego porozumienia.

### Z międzynarodowego zjazdu socjalistycznego o obronę Rosji sowieckiej.

Paryż, 10 grudnia. (PAT). Dzienniki ogłaszają treść manifestu, zredagowanego na międzynarodowej konferencji socjalistów w Bernie. Manifest domaga się obrony Rosji sowieckiej i zaznacza, że trzecia międzynarodówka w Moskwie, nie zdołała zjednoczyć proletariatu skutkiem zapoznania różnicy warunków socjalnych w świecie.

### Protest „niepoprawnych“

Rosyjska delegacja polityczna w Paryżu protestuje przeciw traktatowi ryskiemu.

W chwili, gdy rząd gen. Wrangla sromotnie upadł i uciekł z Sebastopola na wojenne okręty francuskie i angielskie, gdy klęska zupełna armji Wrangla prze-

kreśliła już wszystkie nadzieje aktywnej walki działaczy „trzeciej Rosji“ — niepoprawni politycy rosyjscy, tworzący w Paryżu „rosyjską delegację polityczną“, zastanawiają się obecnie nad sprawą redagowania „noty“, protestującej przeciwko uchwałom konferencji pokojowej w Rydze.

„Protest“ skierowany jest głównie przeciwko ustalonej w traktacie ryskim granicy polsko-rosyjskiej. Według poglądów emigrantów paryskich, w ustalaniu nowej granicy brali udział z jednej strony przedstawiciele Polski, z drugiej strony bolszewicy. Rząd bolszewicki nie stanowi legalnej władzy Rosji i nie jest wyrazem opinii szerokich kół ludności rosyjskiej. Wobec tego, zdaniem delegacji rosyjskiej, reprezentanci rządu bolszewickiego nie mieli prawa decydowania o nowej granicy Rosji i odrywania od Rosji tych albo innych obszarów. Uchwały powzięte na konferencji ryskiej, a podpisane przez przedstawicieli rządu sowieckiego nie mogą być wobec tego uważane za obowiązujące i nie będą zatwierdzone przez przyszły rząd legalny w Rosji (3).

Protest delegacji politycznej rosyjskiej powoływać się ma z drugiej strony na to, że ustalenie granicy między Rosją a Polską sprzeciwia się art. 87 traktatu wersalskiego. Artykuł ten zastrzeża, że przyszłe granice wschodnie Polski winny być ustalone w porozumieniu ze sprzymierzeńcami. — Tymczasem przy ustalaniu nowych granic na konferencji ryskiej przedstawiciele państw sprzymierzonych nie byli obecni.

Protestujący „niepoprawni“ umięją burzyć, lecz tworzyć nie nie potrafią.

### Czy można eksploatować Rosję sowiecką?

Rada ludowych komisarzy Rosji sowieckiej — jak donosi radio bolszewickie z dnia 2 grudnia r. b. — ze względu na powtarzające się oferty co do udzielenia koncesji, wydała bardzo ważny dekret, którego pełny tekst będzie ogłoszony. Najważniejszą częścią tego dekretu brzmi jak następuje: Rada komisarzy ludowych powierzyła solidnym i pewnym zagranicznym towarzystwom przemysłowym organizację następujących ekonomicznych i prawnych koncesji: 1) korzystanie z koncesji a prawo wywozu, jednak pewną część oznaczoną w umowie oddaje jako rekompensatę; 2) o ile techniczne urządzenia na wielką skalę będą przez koncesjonariusza wprowadzone w Rosji, to zapewnia mu się handlowe przywileje; 3) stosownie do charakteru i warunków umowy koncesja może być udzielona na długi termin celem kompletnego wyzyskania na własne ryzyko co do technicznego przeprowadzenia tegoż; 4) rząd sowiecki gwarantuje netykalność własności koncesjonariusza, która nie będzie podlegała nacjonalizacji, konfiskacie lub rekwizycji; 5) koncesjonariusz zagwarantuje prawa urzędnikom i robotnikom sowieckim co do stosowania się do istniejących w Rosji ustaw, lub też na zasadzie specjalnej umowy, zapewniającej robotnikom dobre warunki pracy, zachowania ich zdrowia, honoru i życia; 6) rząd sowiecki gwarantuje, że raz zawarta umowa nie będzie zmieniana.

Wśród koncesji, zawartych na przyszłość, najważniejsze są: koncesje na eksploatację lasów w zachodniej Syberji, w okolicach Tiumenia, Tobolska, Omska, Tomska i Jenisejska, oraz eksploatację węgla w zagłębiu Donieckim. — Specjalne znaczenie mają koncesje na eksploatację bogactw rolnych w okolicach Donu, na Uralu i we wschodniej Syberji. Miljony dziesięcin ziemi są przeznaczane dla celów koncesyjnych. Rząd sowiecki zawarł umowę z pewnym mocarstwem obcym co do tych koncesji.

Podczas zebrania organizatorów kół komunistycznych w Moskwie, wy-

jaśniono znaczenie dekretu w sprawie udzielenia cudzoziemcom prawa koncesji na eksploatację bogactw naturalnych rosyjskich.

Trochę na tem zebraniu oświadczył — jak donosi radio bolszewickie — że po likwidacji wojny armja czerwona niemniej ważne ma zadanie na froncie pracy, gdzie trzeba być przygotowanym na wszelkie niespodzianki. gdyż Rosja nie jest całkowicie zabezpieczona od napaści burżuazyjnej Francji.

Dla odrodzenia przemysłu krajowego i gospodarki będą zwolnieni robotnicy zawodowi i odesłani na front pracy. Hołściowo armja zostanie zmniejszona, lecz powiększona będzie jej wartość bojowa. Otwarcie nowych kursów oficerskich i wzmocnienie pracy politycznej pomoże tej sprawie i każdej chwili Rosja sowiecka będzie mogła stanąć do obrony rewolucji.

cofniecia lub zmiany rozporządzenia kardynała Bertrama. Przesłali oni pismo do biskupa wrocławskiego, w którym dziękują mu za to rozporządzenie i stwierdzają, że oddaje ono w sprawie kościoła korzystne usługi. Na czele tej akcji stoi prałat Tylla, z Królewskiej Huty, ten sam który nie pozwolił w swoim parafialnym kościele celebrować mszy księdzu posłowi Ludwiczakowi.

W Gliwicach, skonfiskowały władze koalicyjne na dworcu kolejowym 4 skrzynie, zawierające 2000 byków. Przesyłka była zaadresowana do, niejakiego Bohma, kierownika organizacji plebiscytowej niemieckiej w Bytomiu.

Bytom, 10 grudnia (PAT). Komuniści dalej usiłują wywołać generalny strejk na Górnym Śląsku; zapowiedzią tego są nowe żądania ekonomiczne, przedłożone w niektórych kopalniach pod groźbą strajku ekonomicznego.

Polski związek zawodowy wydał do górników odezwę z ostrzeżeniem przeciwko tym nowym machinacjom niemieckim.

Polskie pisma górnośląskie ogłaszają następujący komunikat polskiego komisariatu plebiscytowego. Odbywają się teraz przygotowawcze prace w sprawie przejęcia kolei górnośląskich po zwyczajnym plebiscytcie na rzecz rządu polskiego. Większość pracowników kolejowych, tak polacy jak i Niemcy, gotowi są pozostać na dotychczas zajmowanych stanowiskach. Niektórzy kolejarze mają jednak wątpliwości czy w służbie polskiej będą mieli zabezpieczone swe prawa. Wobec tego polski komisariat plebiscytowy z upoważnienia rządu polskiego podaje do publicznej wiadomości, że pracownikom kolejowym, którzy przyjęci zostaną na służbę polską, zagwarantowane zostaną wszelkie prawa dotychczasowego stosunku służbowego.

Pisma niemieckie podają depeszę z Berlina, że p. Hofman wniósł w sejmie pruskim interpelację, w której twierdzi, że rząd polski wysłał na Górny Śląsk mnóstwo akademików, którym komisja koalicyjna pozwoliła na nauczanie w górnośląskich szkołach. Interpelacja domaga się interwencji w tej sprawie ze strony rządu pruskiego.

Prasa polska górnośląska powitała z zadowoleniem wiadomość, że Watykan wysłał tu nowego swego przedstawiciela plebiscytowego, przyczem podkreśla odnośny ustęp w depeszy Agencji Stefaniego, że decyzja Watykanu nastąpiła na skutek protestu duchowieństwa polskiego przeciw rozporządzeniu kardynała Bertrama. Co do osoby monsignora Ogno-Seira nieznanego tu zupełnie, nie wypowiada się prasa polska wcale. Prasa niemiecka ogranicza się dotąd do podania samej depeszy.

### Uwierzytelnienie posła holenderskiego.

Wczorajsze uroczystości w Belwederze.

Wczoraj odbył się w Belwederze akt wręczenia na uroczystej audjencji listów uwierzytelniających przez pierwszego posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocionego holenderskiego barona van Asbeck.

O godz. 12 w południe generał Jacyna i adiutant Naczelnika państwa kapitan Lebkowski udali się powozami Naczelnika państwa, eskortowanymi przez pól szwadronu Naczelnego Wodza, do mieszkania posła. — O godz. 12 m. 13 poseł wyjechał do Belwederu. — W pierwszym powozie jechał poseł z gen. Jacyną, w drugim ataché poselstwa pan Jonkher W. F. Roodi z kapitanem Lebkowskim. — O godz. 12 m. 30 pp. powozy zajęły przy dźwiękach hymnu holenderskiego na dziedzińcu Belwederu, na którym ustawiono przybożną kompanję honorową Naczelnika państwa ze sztandarem. W głównym wejściu do pałacu przyjęli posła dwaj adiutanci Naczelnika państwa. Do celi audjencji

selstwa wprowadzili szef kancelarii cywilnej pan Car i dyrektor protokołu min. spraw zagranicznych hr. Przeździecki.

Naczelnik państwa przyjął posła w otoczeniu pana wiceprezydenta Daszyńskiego, ministra spraw zagranicznych ks. Sapiechy, ministra spraw wojskowych generała Sosnkowskiego, oraz adiutantów przybożnych, kapitanów Nalecza Korzeniowskiego i Meyera oraz podporucznika Mościńskiego. Minister spraw zagranicznych przedstawił posła Naczelnikowi państwa poseł baron van Asbeck, wręczył Naczelnikowi państwa list uwierzytelniający Jej królewskiej mości królowej holenderskiej, przyczem wygłosił następującą mowę audjencyjalną po francusku:

Panie Naczelniku państwa!

Mam zaszczyt wręczyć Waszej ekscelencji listy, przez które Jej królewska mość laskawa moja monarchini uwierzytelnia mnie przy państwie polskiem w charakterze swego posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego. Szczęśliwym głę czuję, że mogę złożyć Waszej ekscelencji przy tej sposobności zapewnienia wysokiego szacunku Jej królewskiej mości dla niej, oraz niezmiennej przyjaźni dla państwa polskiego. Wielce sobie cenię zaszczyt, że zostałem powołany ażeby zapoczątkować stosunki dyplomatyczne pomiędzy Holandją a niepodległym państwem polskiem. Życzliwość Waszej ekscelencji i rządu państwa o której pozyskanie przy wykonywaniu powierzonych mi wysokimiasij będę się zawsze usilnie starał stanie się dla mnie potężną podsięgą w zamierzeniach, które mam spełnić. O ile misja moja ma na celu rozwój tych stosunków przyjaźni i interesów, które łączą nasze oba kraje i mają już wielowiekową historyczną podstawę, w roku 1596 Stany holenderskie przyjmowały pierwszego posła polskiego. Chyato-Phorusa Glosemussa, sekretarza królewskiego, w r. 1656 flota holenderska, złożona z 42 okrętów z załogą 6895 ludzi i z 1676 działami brała udział w oswohobdzeniu Gdańska, obleżonego miasta polskiego. Smetem dać wrzaz nadziei, że fakty te będą czemś więcej, niż wspomnieniem historycznem, że będą one zapowiedzią powołania misji, do której powołało mnie wysokie zaufanie Jej królewskiej mości laskawej mej monarchini, że będą one wróżbą dobrych stosunków, do których nawiązania i rozwoju z największym oddaniem będę się przykładal odwołując się stale do światłego i zycziwego współdziałania Waszej ekscelencji i rządu państwa. Niech mi pan pozwoli, Panie Naczelniku państwa, dodać do tych uczuć wyrazy mego głębokiego uwatania, jak również moje szczerze życzenia pomysłności i szczęścia dla niepodległego sławnego narodu polskiego.

Na mowę powyższą odpowiedział Naczelnik państwa w języku francuskim:

Panie ministrze!

Przedewszystkiem składam specjalne podziękowanie Jej królewskiej mości królowej Wilhelminie, dostojnej pańskiej monarchini za to, że wybrała na swego przedstawiciela w Polsce dyplomata o tak wybitnych zaletach. Jestem głęboko wzruszony uczuciami, które Jej królewska mość raczyła wyrazić za pańskim pośrednictwem skierowane tak do mnie jak i do państwa polskiego, jak również uczuciami, które Wasza ekscelencja wypowiedział osobiście przed chwilą. Ze swej strony zapewniam mogę Waszą ekscelencję, że naród polski, który w podjęciu tradycyjnych stosunków z Holandją widzi wyraz i symbol ponownego swego podniesienia i powrotu do rozległej sfery stosunków między narodowych będzie szczęśliwy z odnowienia wspomnień przeszłości w dziedzinie ekonomicznej, kulturalnej i politycznej, czerpiąc z niej natchnienie na przyszłość. Holandja w rzeczy samej, która, jak Wasza ekscelencja tak słusznie zauważył, utrzymywała z Polską stałe stosunki, przybrały one nawet charakter interwencji na naszą korzyść, będzie naszym sprzymierzeńcem, którego współpraca nie przestanie być dla nas ceną

ych do ustalenia żywych prądów wymiary pomiędzy narodami, które odwołują własny nasz dobrobyt, przyczynią się do ugruntowania na nowo powszechnej pomysłności wstrząśniętej przez wypadki lat ostatnich. — Położenie geograficzne Polski i tak specjalna przez nas zdobyta znajomość Wschodu Europy stanowią będzie cenny przyczynek ze strony mego kraju. W wielkim zadaniu, które Wasza ekscelencja podejmuje w Polsce poparcia rządu polskiego i moje są mu zapewnione od tej chwili. Proszę pana, panie ministrze, by pan zechciał wyrazić Jej królewskiej mości królowej zapewnienia najwyższego poważania, które żywię dla niej, jak również uczucia szczerzej przyjaźni dla szlachetnego narodu holenderskiego.

### Bomba w senacie.

Bukareszt, 10 grudnia (Pat.). Agencja tel. Damian donosi: Na wczorajszym posiedzeniu senatu rumuńskiego rzucono bombę. Biskup Rogis i minister Greczanu zostali zabici, zaś dwóch biskupów i 2-ech innych senatorów, i minister i jeden generał zostali oięzko ranieni.

### O tron grecki.

Paryż, 10 grudnia (PAT). Z otoczenia króla Konstantyna donoszą, że król bez względu na wynik plebiscytu nie zreknie się powrotu na tron grecki.

Paryż, 10 grudnia (PAT). Kemal pasza wysłał do Aten delegatów, celem prowadzenia z rządem greckim pertraktacji w sprawie wstrzymania kroków nierzyjacielskich.

### Z ruchu kolejowego.

Z powodu nadal trwającego braku węgla zarządzono od 11 grudnia uruchomienie zatrzymanych pociągów osobowych nastąpi stopniowo w miarę możliwości i powiększenia się zapasów węgla. Każdorazowe zmiany ogłoszą dyrekcje w dziennikach.

Z dniami 10 grudnia uruchamia się wagon sypialny Warszawa—Zakopane z pociągami № 25/3105 i № 6106/6. Odjazd z Warszawy głównej co piątek i wtorek o godzinie 18.45; z Zakopanego—w poniedziałek i czwartek o godz. 16.50.

Dyrekcja lwowska polskich kolei państwowych ogłasza, że z powodu katastrofalnego braku węgla w tutejszym okręgu, dotychczasowe ograniczenia ruchu pociągów osobowych pozostają aż do odwołania nadal w mocy. Podejmie się ponownie tylko ruch 2-eh pociągów osobowych między Krakowem i Lwowem.

### Giełda warszawska.

Notowania z dnia 10 grudnia.  
Waluty: Ruble carskie po 500 — 415.—; dumskie po 1000 113.—, 122.—, 148.—; po 250 — 106.—, 110.—. Dolary Stan. Zjed. 540.—, 580.—; franki franc. 25.75, 35.25; franki szwajc. 96.—, 91.—; funty szterl. 1.950, 2.050; marki niemieckie 745.—, 785.—; korony austr. 95.—, 108.—; liry włoskie 20.—, 21.—.  
Akcje: Bank Handl. w War. 8 em. 1775—1750. 9 em. 1750—1650; Borkowski 2280—2220—2275; Lilpop 14800—13800—14800; Rudzki 9000—8200—8750; Starachowice za 500 marek 9100—8525—8650; Firlej 2525—2425; Bank Zachodni I—II em. 1650—1625; Bank Kredytowy I—II em. 2200—2300; Bank Zachodni 2500—2400 2425.

Pamiętajcie o gwiazdce dla żołnierza

# Obrady Sejmu.

## Wrażenia ogólne.

(Tel. od nasz. warsz. koresp.).

Na wczorajszym posiedzeniu sejmu, w myśl uchwały konwentu senjorów, został oddany pod głosowanie wniosek o odłożenie decyzji senatu. Wniosek ten przeszedł bardzo nieznaczną większość, ale w każdym razie decydująca chwila, która miała rozpaść wszystkie namietności polityczne, jeszcze i tym razem nas ominęła. Święta spędzimy jeszcze bez senatu. Uszczęśliwi nas, albo raczej unieszczęśliwi dopiero po Nowym Roku. St. Gr.

## Przebieg posiedzenia.

Na wczorajszym posiedzeniu przystąpiono do sprawy głosowania nad konstytucją.

Przedewszystkiem głosowano nad wnioskiem p. Matakiewicza o wezwanie komisji konstytucyjnej aby oświadczyła jakie zajęła stanowisko w sprawie wniosku p. Maślanki do art. 36. Wniosek ten mający na celu odroczenie sprawy konstytucji na czas późniejszy przyjęto 179 głosami przeciwko 174 głosom.

Poseł Osiecki wniósł o odroczenie głosowania nad pozostałymi artykułami konstytucji, czemu opólnie p. Dubanowicz. Wniosek p. Osieckiego przyjęto 183 głosami przeciw 182, następnie Sejm odrzucił wniosek komisji aprowizacyjnej w sprawie zakazu spożywania i sprzedawania mięsa w niedzielanki i piątki. Następnie Izba przyjęła w głosowaniu wniosek także komisji postanawiającej przejść nad wnioskiem p. Gdki w sprawie kontyngentu mięsnego do porządku dziennego.

Sprawozdawca zwraca uwagę na art. 8, który powiada, że ustawa nie narusza praw i obowiązków opartych na umowach lub innych tytułach prawnych co do dróg wszelkiej kategorii artykuł ten wstawiono na życzenie przedstawicieli b. dzielnicy pruskiej gdzie jest wiele dróg bitych utrzymywanych przez właścicieli prywatnych, które służą do użytku publicznego. Także w postanowieniach końcowych znajduje się wyjątkowy artykuł dla b. dzielnicy pruskiej mianowicie będą nadal utrzymywane dotacje państwowe na budowę i utrzymanie dróg. Minister robót publicznych Narutowicz scharakteryzował ogólny stan dróg w poszczególnych częściach państwa kreśli program prac na tem polu w przyszłości.

Poseł Chryckiewicz referuje ustawę o dostarczeniu środków przewoźnych do budowy i utrzymania dróg i mostów.

W dyskusji p. Piotrowski stawia rezolucję żeby rząd rozciągnął ścisłą kontrolę nad utrzymaniem dróg bitych ap. Wójcik rezolucję: 1) Wzywa się rząd o opracowanie p. ana budowy drogi z Krakowa do Lublina, 2) o przedłożenie ustawy mającej na celu obsadzenie dróg drzewami owocowymi.

Izba przyjęła obydwie ustawy w drugim i trzecim czytaniu wraz z rezolucjami p. Piotrowskiego i Wójcika. — Ustawy o przejęciu na własność państwa ziemi, która ma być nadana żołnierzom na życzenie rządu odesłano do komisji rolnej.

Następne posiedzenie we wtorek o godz. 4 po poł. na porządku dziennym sprawa dekretu o lokatorach.

misji do prac sejmowych powstało biuro propagandy wyborów do sejmu.

— Pos. Zagórski (NPR), został aresztowany przez władze niemieckie w Westfalji, dokąd przybył dla nawiązania kontaktu z licznymi tamtejszymi rzeszami robotników polskich. Władze niemieckie zarzucają posłowi Zagórskiemu agitację polityczną w kierunku antyniemieckim.

— Rada ministrów na posiedzeniu dnia 9-go b. m. wysłuchala programu demobilizacji przedstawionego przez ministra spraw wojskowych i po przeprowadzeniu dyskusji przyjęła zasady mające stanowić podstawę dla przeprowadzenia demobilizacji na najbliższą przyszłość.

Na koniec Rada ministrów zajmowała się również sprawą pomocy dla zdemobilizowanych akademików i załatwiła szereg wniosków ministra skarbu w przedmiocie zakupu nieruchomości przez cudzoziemców.

### Na Górnym Śląsku.

Według wiadomości z Wrocławia, toczy się między kardynałem Bertramem a Watykanem, żywa wymiana zdań w sprawie znanego rozporządzenia biskupa wrocławskiego.

Wczorajsza „Oberschlesische Zeitung“ podaje szczegóły działalności nowej, tajnej organizacji wojskowej na Górnym Śląsku. Przytacza szereg nazwisk komendantów tej organizacji. Są to przeważnie oficerowie niemieccy, pochodzący z Niemiec, a przebywający tu pod pozorem zajmowania różnych cywilnych stanowisk jak leśniczych, inspektorów lub też praktykantów w przedsiębiorstwach przemysłowych.

Rewelacja tego dziennika wywołała wśród Niemców ogromne wrażenie.

Książka centrowcy wszczęli silną kontratak przeciwko rezolucji

## Kronika polityki polskiej.

Delegacja polska w Lidze Narodów opublikowała w prasie szwajcarskiej 8 grudnia komunikat, który stwierdza, że większość danych zawartych w nocie delegacji Galicji Wschodniej wymaga sprostowań zasadniczych. Należy przedewszystkiem stwierdzić złą wiarę, zawartą w oskarżeniach, podniesionych w komunikacie Galicji Wschodniej przeciwko Polsce.

Należy przypomnieć, że podczas inwazji bolszewickiej na Polskę tysiące ochotników ukraińskich walczyło w szeregach armji polskiej. Również ludność ukraińska z Galicji Wschodniej składała w swych deklaracjach rządowi polskiemu wyrazy wdzięczności za uwolnienie kraju z pod jarzma bolszewickiego. Rząd polski troszczy się o związanie z całą bezstronnością sprawy narodowościowej w Galicji Wschodniej.

Dowiadujemy się, że jeszcze w tygodniu nastąpi nominacja nowego ministra kolei. Dotychczas wymieniano kandydatury p. Prachtla-Morawiańskiego dyrektora węzła krakowskiego, p. Dobrzyckiego dyr. węzła poznańskiego i p. Moskwy wyższego urzędnika min. kolei.

Według posiadanych przez nas wiadomości największą szansę pierwsza kandydatura. Dyrektor Prachtel-Morawiański był w Warszawie i konferował z prezydentem ministrów Witosem.

Do Warszawy wyjechał w sprawach urzędowych p. Wacław Iwanowski, dyrektor departamentu aprowizacji. Na zasadzie zarządzenia departamentu aprowizacji zakaz wywozu towarów z Wilna do innych miejscowości na terenie Litwy Środkowej dotyczy tylko artykułów żywnościowych.

Wydane zostało rozporządzenie Tymczasowej Komisji Rządzącej dotyczące cenzury politycznej oraz

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w d. 8 grudnia r. b. członek naszego Związku kolega nasz

ś. † p.

# BRONISŁAW JOSS

W zmarłym tracimy serdecznego kolego. Cześć Jego pamięci!

Zarząd Związku Zawodowego Urzędników Miejskich.

## Fabryki stają.

Delegacja związku wielkich fabrykantów w Łodzi, wyjechała do Warszawy, aby tam w rękach centralnych przedstawić smutny stan przemysłu łódzkiego.

Wyjazd takiej delegacji wydatki może dziwnym w każdym kraju, w którym rząd dba o rozwój przemysłu, albowiem powodzenie przemysłu daje rządowi nie tylko dochód w postaci podatków, ale nadto zatrudnia liczne rzesze robotników, daje im zarobek, a prócz tego umożliwiając wywóz towarów, przyczynia się do poprawy kursu waluty państwowej.

W Polsce widocznie rząd nie rozumie tego, iż przemysłowi należy przychodzić z pomocą, a już conajmniej nie stawiać mu trudności.

Niestety, przemysł łódzki na każdym prawie kroku znajduje ze strony władz państwowych trudności wielkie.

Kiedy Anglii chcieli dostarczać fabrykantom łódzkim tyle bawełny i wełny, ile zażądają, pod warunkiem, że dwie-trzecie wyrobów z tych surowców otrzymają Anglii, poprzedni minister przemysłu i handlu nie zgodził się na przyjęcie takiej oferty. Z jakiej przyczyny, odgadnąć trudno.

Cóżby to bowiem szkodziło skarbowi państwa polskiego, gdyby fabrykanci łódzcy otrzymywali surowce z Anglii bez zapłaty za nie z góry w walucie zagranicznej?

Coby to szkodziło interesom Polski, gdyby fabrykanci dwie-trzecie wyrobów, wytworzonych z surowców, niezapłaconych z góry, odstępowali Anglikom za dobre pieniądze?

Ale stało się. Poprzedni minister przemysłu i handlu nie po-

zwolił na zawarcie przez przemysłowców łódzkich z Anglikami umowy korzystnej dla Polski.

Ale w dalszym ciągu rząd traktuje przemysł łódzki po macoszemu.

Oto państwowy urząd węglowy tak usilnie stara się o to by fabryki łódzkie otrzymywały potrzebne im ilości węgla, że obecnie stanęły z powodu braku węgla: wielka fabryka Gejera w Łodzi, pierwsza, jaka przed laty dziesiątkami powstała w naszym mieście i dała początek rozwojowi przemysłu włókienniczego, (to samo może stać się dzisiaj z fabryką Scheiblera) w Zgierzu fabryki Lorenza, Kruschego i Borsta, w Tomaszowie Bartkego i inne nadto Schösserowska manufaktura. Zatrzymanie ruchu takich fabryk jest wprost skandalem.

Władze odnośne nie mogą tłumaczyć się brakiem lokomotyw i wagonów, gdyż zamiast dobrego węgla kostkowego, dowożą do Łodzi miał, zmieszany z gliną. Gdyby te wagony i te lokomotywy, jakimi państwowy urząd węglowy rozporządza, dowoziły do Łodzi węgiel kostkowy, nie byłoby tej katastrofy jaka jest obecnie, albowiem kostka węglowa dostarcza conajmniej 30 proc. ciepła więcej, aniżeli miał.

Naturalnie, kopalniom zależy na tem, aby przedewszystkiem za drogie pieniądze pozbywać się miału, zamiast dobrej kostki, ale urząd węglowy powinien dbać przedewszystkiem o to, aby nie kopalnie robiły dobre interesy na lichym towarze, ale fabryki otrzymywały taki węgiel, jaki do prawidłowego prowadzenia przemysłu jest niezbędny.

Wasz.

### Sprawa wydzierżawienia kolei.

Rząd nasz, jak to już donoszono — prowadzi pertraktacje z związkami finansistów amerykańskich w sprawie oddania temu związkowi na szereg lat prawa eksploatacji polskich kolei państwowych.

Obecnie pogłoski te zaczynają nabierać kształtów realnych. Oto w tych dniach sejmowa komisja komunikacyjna rozesała do kolejarzy listę z szeregiem pytań najkardynalniejszych, między innymi jakiego zdania jest zapytywany, czy korzystniej oddać eksploatację kolei amerykańcom, czy pozostawić tak jak było dotąd?

Podobno pomiędzy ministrem kolei a przedstawicielami kompanji amerykańskiej doszło we wszystkich szczegółach projektowanej umowy do porozumienia z wyjątkiem punktu o straży kolejowej. Amerykanie stawiają za konieczny warunek zezwolenie na sformowanie kolejowej milicji amerykańskiej, ponieważ, jak twierdzą, tylko wtedy będą zupełnie spokojni o inwentarz kolejowy i całość ładunków przewożonych.

### Ruch robotniczy.

Strajk kapeluszników w dniu onegdajszym został zlikwidowany. Robotnicy uzyskali od 60—90 procent podwyżki.

Na żądanie 100 członków związku zawodowego robotników i robotnic przemysłu włókiennego główny zarząd otworzył filję tegoż związku w Kaliszu.

Na zebraniu organizacyjnym było obecnych 260 członków.

Onegdaj wieczorem z inicjatywy okręgowej komisji związku zawodowego odbyło się ogólne zebranie organizacyjne pracowników automobilistów w Łodzi i okręgu łódzkim. Obecnych było 260 pracowników.

Po referacie radnego Rapalskiego o celu i zadaniach związku, wywiązała się ożywiona dyskusja, czy założyć oddzielny związek, czy też utworzyć sekcję przy związku zawodowym przemysłu metalowego. Po dyskusji przyjęto następującą uchwałę:

Zebrani pracownicy-automobilści postanawiają utworzyć związek zawod. automobilistów w Łodzi, jako oddział warszawskiego związku zaw. automobilistów.

Wychodząc z założenia, iż rozbijanie klasy robotniczej wpływa ujemnie na akcję walki z kapitałem, zebrani postanawiają zwrócić się do centralnego zw. zaw. automobilistów w Warszawie, aby ten rozpoczął pertraktacje z głównym związkiem zaw. robotn. przemysłu metalowego w sprawie połączenia się w całej Rzeczypospolitej polskiej.

Bezrobocie w bankach zakończzone.

Po tygodniowym bezrobociu wszyscy pracownicy miejscowych banków, po wzajemnym porozumieniu się ze swymi władzami, które zasadniczo zgodziły się na uwzględnienie żądań, powrócili wczoraj do pracy. Według zasięgniętych u źródła in-

formacji, w Banku Handlowym m. Łodzi podwyżki wynoszą: dla urzędników, pobierających od 7,000 mk. miesięcznie i wyżej—105 proc., dla pobierających od 5,000 mk. miesięcznie do 7,000 mk. miesięcznie—o 125 proc. Personel służby niższej otrzymał podwyżkę o 140 proc. Podwyżki obowiązują od 1 listopada.

W oddziale Banku Handlowego Warszawskiego (ul. Dzielna) wszyscy urzędnicy bez wyjątku, oraz personel służby niższej otrzymali 200 pr. podwyżki. Niezależnie od tego wszystkim pracownikom tego banku wypłacono wczoraj tytułem gratyfikacji przedświątecznej miesięczną pensję; nadto dyrekcja Banku przyrzeka, że pracownicy od 1 stycznia 1921 roku otrzymają 50 proc. podwyżki.

Co się tyczy Banku Kupieckiego, Ryskiego, Banku dla handlu przemysłowego, Tow. przemysłowców łódzkich, które podjęły akcję jednocześnie z Bankiem Handlowym łódzkim, to pracownicy ich uzyskali mniej więcej te same podwyżki co w Banku Handlowym m. Łodzi.

## Nadesłane.

—z—

### Serdeczna prośba świąteczna.

Smutnie wygląda w tym roku Boże Narodzenie w naszym domu starców i kalek przy ulicy Dzielnej. Z braku funduszy przyjmowanie nowych kandydatów i kandydatek do tej instytucji już od kilku miesięcy zostało przerwane. Cześć starców i starszek w czasie długotrwałej wojny umiera, część znalazła schronienie u swych krewnych, reszta zaś w liczbie około 300 leży obłożnie chora.

Jeżeli bieda i nędza w Domu starców i kalek zawsze, a zwłaszcza podczas wojny była wielka, to w obecnym czasie dochodzi wprost ona do stanu rozpaczliwego. Nietylko brak tu opału, ciepłego ubrania i obuwia, lecz co najważniejsze, brak najniezbędniejszego — żywności: kaszeli, maki, kaszy i t. p.

Troska o wyżywienie naszych starców i kalek, starganych pracą, jest tak wielka, że jej na tem miejscu opisać niepodobna. Zarząd zaś, stojący na czele tej instytucji, jest wprost bezsilny wobec zupełnego wyczerpania funduszy i zapasów żywności. Nie mając innego wyjścia, niż podpisanie zwracają się do wszystkich dobroczyńców naszego miasta z najserdeczniejszą i najgorętszą prośbą: Pomóżcie naszym starcom i kalekom, tym najniebezpieczniejszym z nieszczęśliwych.

Wszelka ofiara bądź w gotówce, bądź też w naturze będzie z serdecznym podziękowaniem przyjęta w kancelarji Domu Starców i kalek przy ulicy Dzielnej № 52.

Zarząd Domu Starców.

### TEATR MIEJSKI (Dzielna 10)

pod dyr. A. Zelwerowicza.

Sobota, 11.XII po pol. o g. 4 po cenach najniższych „Obchód Listopadowy” (Noc Listopadowa — fragmenty i Warszawianka St. Wyspiańskiego). Wiecz. o g. 8 po cenach najniższych XV widowisko ludowe „Wieczór Listopadowy” (Noc Listopadowa (fragmenty) i Warszawianka St. Wyspiańskiego).

## Wiadomości bieżące.

### Podniesienie opłat za naukę.

Dowiadujemy się, że Ministerstwo Oświecenia publicznego poruszony został projektem podwyższenia w szkołach średnich rządowych opłat szkolnych. W sprawie tej zażądano opinji od Rad szkolnych poszczególnych dzielnic. Na podwyższenie opłat szkolnych należał podobno ministerstwo skarbu.

### Milicja żywnościowa.

Od dnia wczorajszego komitet samopomocy społecznej w Łodzi rozpoczął swoje czynności po upływie terminu 2 tygodni od chwili złożenia statutu, który temsamem został zalegalizowany. Komitet posiada tymczasową siedzibę przy ul. Ewangelickiej 5. Komitet zwołuje wczoraj w sprawie drożyzny na niedzielę, dnia 12-go grudnia r. b. o godz. wpół do trzeciej w sali Rady miejskiej, Średnia 1; wstęp bezpłatny. Następnie komitet przystępuje do organizacji pogotowia żywnościowego, które obejmie pod swą kontrolę całe miasto na wzór dawniejszej milicji obywatelskiej, zwalczając czynnie wszelkie podbijanie cen i niestosowanie się do cen maksymalnych, tajny szmugiel, ukrywanie i gromadzenie żywności, odmowy sprzedaży i t. p.

Dzielnice sekcji kontroli komitetu tworzone będą w lokalach komisariatów policyjnych, lub w ich sąsiedztwie. Ze strony cechu piekarszy pan Grański złożył oświadczenie, iż cech piekarski nie podnosił cen maksymalnych

Dnia 28 listopada 1920 roku rozstał się z tym światem

B. P.

# SAMUEL KATZ

kupiec branży galanteryjnej m. Kalisza

w wieku 63 lat i tamże został pochowany, o czem zawiadamia

Rodzina.

na chleb pozakontyngentowy ponad mk. 25 za funt i w dalszym ciągu ceny tej przekraczać nie będzie. Wszyscy kupujący zatem w razie zapłacenia wyżej, niż mk. 25 za funt chleba pozakontyngentowego proszeni są o natychmiastowe zawiadomienie o takim wypadku policji, komitetu samopomocy społecznej, spożywców, albo urzędu walki z lichwą. Zgodnie z postanowieniem komisji aprowizacyjnej miejskiej wszyscy handlarze nabiałem obowiązani są zarejestrować się w państwowym zakładzie badania środków żywności i przedmiotów użytku przy ul. Pańskiej 115.

### Rekwizycja kontyngentu.

Referent aprowizacji przy starostwie powiatu łódzkiego przeprowadza nader energicznie akcję przymusowego ściągania niedostarczonego przez rolników kontyngentu zboża. Dotychczas ściągnięto zaledwie około 9 tysięcy centnarów metrycznych zboża kontyngentowego, a ponieważ w roku ubiegłym ściągnięto kontyngentu zboża w łódzkim powiecie 27,000 centnarów, przeto z powyższego wynika, iż akcja ściągania kontyngentu idzie nader opornie. Wobec jednakże krytycznej sytuacji i rozwielenia szmuglu postanowiono kontyngent, ściągany bezwzględnie i stosować tak surowe kary względem opornych co do ustawy, aby kalkulacja puszozena zboża kontyngentowego na wolny pasek, nie przedstawiała dla nich żadnej kalkulacji.

### Sprzedaż skonfiskowanych przedmiotów.

Starostowie województwa łódzkiego oraz komisarz rządu na m. Łódź otrzymali od wojewody polecenie, aby w myśl postanowienia władz centralnych, wydanem zostało postanowienie o postępowaniu w razie konfiskaty towarów i środków żywności z powodu wykroczeń przeciw ustawie o ograniczeniach sprzedaży napojów alkoholowych, przeciw przepisom aprowizacyjnym, przepisom o rzeczowych świadczeniach wojennych, o zwalczaniu lichwy i t. d. Ponieważ organa wykonawcze, nie wyczekując na zarządzenie władzy orzekającej przytrzymane przedmioty sprzedają, a nawet niektóre starostwa takie postępowanie tolerują, województwo zarządza, aby skonfiskowane przedmioty natychmiast po konfiskacie oddawane były do dyspozycji tej władzy pierwszej instancji, która w danej sprawie powołaną jest do wydania orzeczenia karnego. O ile władza tą jest starostwo, może ono, gdy rozchodzi się o przedmioty łatwo psujące się (mięso, nabiał itp.) wydać zarządzenie sprzedaży w razie konieczności i z wolnej ręki, o ile możliwości instytucjom humanitarnym (szpitalom, ochronkom itp.) jeszcze przed ukończeniem postępowania karnego, przy zachowaniu nakazanych w takich razach ostrożności. Natomiast co do przedmiotów, ulegających natychmiastowemu zepsuciu należy zarządzić wszystko, co należy do ich zabezpieczenia i dopiero po prawomocności orzeczenia karnego, obejmującego i konfiskatę towaru, zarządzić sprzedaż w drodze publicznej licytacji, o ile możliwości przez odnośny magistrat. Co do przedmiotów skonfiskowanych, o których orzekają inne władze, winny też ostatnie wydać decyzję o czasie i sposobie ich spieniężenia.

W razie nieprzestrzegania ściśle i niespełniania powyższych zarządzeń, winni ściągani będą jak za nadużycie władzy urzędowej.

### Samowolne załadowanie bydła przez wojsko.

Ujawniono zostały wypadki samowolnego załadowania bydła przez wojsko bez świadectw weterynaryjnych o zdrowotności, w rezultacie czego wykryto w prze-

wiezionych transportach sztuki chore na księgosusz. Wobec tego, stosownie do rozporządzenia ministerstwa kolei żelaznych, Województwo Łódzkie poleciło staroście m. Łodzi pouczyć stacje o bezwzględnej konieczności, bez żadnych wyjątków wymagania świadectw weterynaryjnych o zdrowotności transportów, podlegających załadowaniu.

W związku z tem, ministerstwo zarządziło, aby wszystkie bez wyjątku wagony podawane pod ładunek bydła, były poprzednio oczyszczone i dezynfekowane.

### Teatr Polski.

Dzisiaj o g. 4 popoł. dla młodzieży i o g. 8 wiecz. na widowisku ludowym, zawsze po cenach najniższych i zawsze z konferencją pedagogiczną daną będzie „Wieczór Listopadowy” i „Warszawianka” St. Wyspiańskiego.

W niedzielę, dnia 12-go, o godz. 12 w połud. po cenach minimalnych VIII Poranne Dramatyczny „Warszawianka, Wyspiański i Teatr”. Prelegent M. L. L. Manowski, reżyser teatru „Reduta” w Warszawie. Recytacja ilustrująca pp. Dunikowska, Leszczyńska i Pilarski. O g. 5 popoł. po cenach popularnych, jasny i dowcipny „Urwis” B. Katerwy i o g. 8-ej wiecz. „Powódź” Bergera.

### T. M. M.

Po udanym pod każdym względem wieczorze kameralnym, która to muzyka zdaje się być wciąż jeszcze ciężką i strawną dla ogółu, sądząc po niewielkim zainteresowaniu, Tow. Miłośników sztuki w środowisku recitali skrzypcowy, którego wykonawcą będzie p. Andrzejowski, skrzypek najwyższej miary, o czem zresztą przekonaliśmy się niedawno na koncercie L. O. S. Nie ulega wątpliwości, że będzie to ciekawy i artystyczny wieczór.

### Choinka u Hopkinsona.

Najbliższą nowością „Bagateli” będzie aktualno-satyryczna revue łódzka w 2-ch opłonach pod nazwą „Choinka u Hopkinsona”. Rolę tytułową wykona p. R. Gierasieński. Premiera w czwartek, dnia 16 b. m.

### Na śmierć.

Wyrokiem wojkowego sądu doraźnego w Kutnie z d. 28-go listopada b. r. szeregowiec Ryszard Abram z 10 pp. 3 komp. w Łowiczu, lat 21, urodzony we wsi Janszewie, pow. Sochaczewskiego i tamże przynależny, stanu wolnego, syn śp. Gustawa i Matyldy z Zablów, zasądzony został za zbrodnię dezercji z § 69 W. K. K. na wydalenie z wojska i karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok został wykonany w Kutnie d. 29 listopada 1920 roku o godzinie 9.35.

### Kradzież towaru manufakturowego.

Zapomocą włamania dostali się z dzieje do fabryki wyrobów manufakturowych D. Biedermana, przy ul. Piotrkowskiej 30 i skradli towaru wartości 200.000 mk.

Z fabryki Ferdynanda Zeligera, Piotrkowska 186, skradziono kilkadziesiąt sztuk towaru kolorowego bawełnianego na sumę 300.000 mk.

Teatr Central Dziś Wielka operetka z udziałem pań: Idy Erwest, Larickiej, Bezman, oraz Jedwab w roli Delegata panów: Kutnera i in.

„Rozmaitości” Teatr żyd. Dziś o g. 3 pp. o g. 8 wiecz. Cegielniana 63. Dni naszego życia Medea s. udc. p. Kamiński

# Casino BICZ BOŻY

Dramat w 6 aktach z nieporównaną — **Lucy Doraine** w głównej roli.

Epilog niezrównanego obrazu „Gwiazda Damaszku“ który zachwyli całą Łódź.  
Początek przedstawień: o 3, 4.30, 6, 7.30 i 9 wiecz.

„Wielki  
Dziś 2

Dramat detek z premjowaną

**TEATR** (W gmachu teatru „Scala“ ul. Cegielińska № 18). **TEATR** pod dyr. M. Tarłowskiego. **Dziś o 8.30 w**  
**„Bagatela“** Kasa czynna od 12 — 2 „W loży”  
1 od godz. 4 po południu. **W niedzielę, 12 grudnia o godz. 4 przedstawienie popołudniowe z kompletnym programem wieczornym.**

## Sala Koncertowa **Wielki KONCERT**

Dziś o godz. 7 wiecz. 224-1

z urozmaiconym programem na rzecz chóru teatru **Wielkiego**. Udział biorą: p. M. Broderson, p. Moszkowicz, chór Teatru Wielkiego w całość, zespół, p. dyr. T. Ryder, prof. Elkei (wiolonczela), p-ni Rosenberg (ludowe pieśni), p. Lewin, p. Czyżyk odśpiewa prolog opery „Trubadur“ przy współ. całego chóru. Bilety od g. 10 r. w kasie Sali Koncertowej.

Właścicielka magazynu gorsetów — **„Maison Caprice“** z Warszawy przyjechała do Łodzi z dużym wyborem gorsetów, pasków i staniczków ostatnich modeli paryskich.  
49-2 **Hotel Viktoria, pokój Nr. 19.**

W sobotę, dnia 11 b. m. o g. 9 wiecz. odbędzie się w lokalu przy ul. Zachodniej № 20 **Ogólne ZEBRANIE** członków Łódzkiego Żydowskiego Tow. Dobroczynności.  
PORZĄDEK DZIENNY:  
1) Zatwierdzenie sprawozdania i budżetu za rok 1920.  
2) Protokół Komisji Rewizyjnej.  
3) Sprawa szpitala dla umysłowo chorych żydów.  
4) Wybory.  
5) Wniosek Zarządu i członków.  
W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków, Ogólne Zebranie, prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków, odbędzie się w następną sobotę, d. 18 b. m., o g. 9 wiecz.  
202-1 Zarząd Łódzkiego Żyd. Tow. Dobroczynności.

**Motor elektryczny**  
„Siemens“ 20 P. S. 3000 Volt z regulatorem i szynami zaraz do sprzedania.  
**HERSZKOWICZ i S-ka, Zawadzka 9. 205-1**

**Dr. med. E. Wigdorowicz**  
Choroby wewnętrzne i nerwowe (niemiec piciowa na tle nerwowym).  
Sienkiewicza 88, (róg Ewangelickiej) od 5-7 w. 220-1

W niedzielę, dnia 12 b. m. o godz. 7-jej wiecz. w Sali **Handl. Aleja Kościuszki Nr. 21**  
**p. Maksymiljan Rozental** wygłosi odczyt na temat **Materia i energia w świetle zasady względności** (Minkowski, Lorenz, Einstein).  
Bilety w cenie 10 mk. do nabycia przy wejściu na salę od godz. 5-jej. 227-1

**Strajk i Drożyzna**  
Idą ręka w rękę, pomimo tego sprzedajemy nasze dawniejsze zapasy t. j.  
**Paleta zimowe Bekesze i Jopki** na futrze  
**Suknie i Bluzki, Trykotażę, bieliznę i lokciowe towary** po dawnych cenach  
tak długo, dopóki zapas starczy.  
**SZMECHEL i ROZNER**  
Łódź, Piotrkowska 100. Filja „ „ 180.

**Sprzedaj Gwiazdkowa!**  
Żakiety, swetry męskie, rękawiczki, pończochy, szale, ubranka dziecięce, chustki fantazyjne, oraz wszelkie trykoty wełniane, **Bielizna damska i męska. Krawaty, skarpetki, chusteczki do nosa i wszystko, co wchodzi w zakres galanterji poleca**  
**D. WELLER, ul. Przejazd 2.** róg Piotrkowskiej (u domu Szmecchla). 15-3

**Sprzedam**  
pelerynę skunksową Obejrzyć można: Hotel „Victorja“, pokój 17 od 6-7 wiecz. 180-1

**Podoficer**  
francuski poszukuje pokoju umeblowanego i kuchnię. Oferty do adm. „Głosu“ sub „600“. 196-1

**Do sprzedania**  
szafy i łóżka dębowe, — 2 biurka i stoly. — Długa 45, w podwórzu, na lewo. 108-2

**Skradziono**  
dnia 9.XII b. r. na dworcu Kallakim portfel, zawierający potwierdzenie 2 Etapowego Zarządu Ziemi Wschodnich w Warszawie na paszport podróży, oraz zaświadczenie i legitymację Niemienia Pomocy Żołnierzom Uzdrawiaczowi w Łodzi, na imię Mieszko Grabowiecki, zamieszkałego przy ulicy Nowo-Cegielińskiej 26 32. 188-1

**Sprzedaj okazyjna**  
Ma na składzie OKRYCIA, PALTA, FUTRA, KAPELUSZE, OBUWIE i t. p. Przyjmuję do sprzed. — dąży wszytko i kupuje za gotówkę. —  
35. Sienkiewicza 35. 183-3

**Młody człowiek**  
(izr.) wolnego zawodu, poszukuje znajomości młodej, inteligentnej i ładnej panny lub wdówki, w celach matrym. z posagiem od 100 do 200 tys. mk. Dyskrecja rzecz honoru. Zgłoszenia sub „Dyskrecja“ do admin. „Głosu Polskiego“. 978-3

**Dr. med. P. Langbard**  
Choroby skórne i weneryczne.  
wznowił przyjęcia. **Zawadzka 10**  
Przyjm. od 9-12 i 5-7. 198-3

**Dr. B. Knichowiecki**  
Choroby dzieci.  
wznowił przyjęcia od 5 do 6 w. **Nawrot № 2.** 966-10

**Skradziono**  
na rogu Brzezińskiej i Franciszkańskiej w niedzielę, d. 5.XII r.b. paszport zagraniczny za № 39555 na imię Róży Kapelus, wyd. przez Komisarjat Rządu m. Łodzi.

**Dr. B. Kon**  
Piotrkowska 113.  
Choroby uszu, gardła nosa i chirurgiczne.  
Przyjmuje od 4-7 pop.

Młode małżeństwo bezdzietne poszukuje **2 ew. 1 elegancko umeblowanego pokoju.**  
Oferty do „Głosu“ sub „A. K.“ 62-2

**Brylanty**  
biżuterję, złoto, srebro, platynę i zegarki  
płaci ceny najwyższe  
**LUBKA,**  
Sienkiewicza 20, m. 16  
ost. wejście parter. 087-6

**Sprzedam:**  
1 parę waly granitowych 300 mm. na 1 metr długości z postumentem. Transmisyje 80 mm. 16 metr. długości z łożyskami. Maszynę, nadającą się do wyrobu czekolady, lub masła.  
Główno, Kolej Kaliska, Marjański. 913-2

**Krawiec damski A. Rozenblat**  
ul. Dzielna 28,  
powrócił z Paryża i przywózł najnowsze modele paryskie.  
Przyjmuje obstalunki. 126-3

**Zaginął portfel**  
z pieniędzmi, zawierający różne dokumenty osobiste, jak paszport, wydany w Łodzi, książkę wojskową z Legionów Polskich, zezwolenie na broń z fotografią wojskową, legitymacja do odznaki pulku, na imię Tomasza Pawłaka.  
Łaskawy znalazca zechce zwrócić na ul. Rzgowską № 7, do „Łodzianina“. 195-3

**Włoszka,**  
dyplomowana nauczycielka z długoletnią praktyką, udziela lekcji języka włoskiego. Piotrkowska 194, II piętro. 193-3

### Ogłoszenia drobne

**AAA. Brylanty, stoly, biżuterję** kupuje i płacę najsumienniejsz. Chodako, Południowa 1, sklep jubilerski. 998-30  
**AAA. Kupuje futra, szalę, lokowe, garderobę, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia, płacę najlepiej.** Wólczańska 43, Chranowicz. 117-3  
**AAA. Welury w różnych kolorach, różnetytary lokelowe najtaniej nabyć można: Kiliński-go № 40 m. 10. 510-40**  
**AAA. Kupię różne meble, dywany, garderobę, bieliznę, płacę najlepiej.** Benedykta № 28 m. 13, parter, Łaznyk. 977-24  
**AAA. Łóżka, materace, szafy, bielizniarkę, stół krzesła, otomane, słupki, wyprzedam.** Piotrkowska № 261, m. 4, front. 30-10  
**Kuszerka Nowakowska mieszka Dzielna 34, m. 18. 354-10**  
**Kuszerka Pipikowa, Piotrkowska 132, m. 14. dla pań przyjezdnych lokal. 281-10**

**Mebel sprzedaje: szafy, łóżka, stoly, krzesła, otomany oraz całkowite apykaliki istoty.** Piotrkowska 108, Przesidziecki. 625-10  
**Mebel sypialnego, stolowego, szafy, otomane, leżankę, biurko, łóżeczko dziecięce sprzedam tanio.** Piotrkowska № 213-3. 75-6  
**Mebel solidnej roboty oraz sypialnie sprzedam tanio.** Piotrkowska 35, w podwórzu, Kaczorowski. 117-3  
**Gruntka zawsze znajomość w celu matrymonialnym z inteligentnym, poważnie myślącym mężczyzną. Zgłoszenia: „Życie“ do admin. „Głosu“. 200-2**  
**Do sprzedania sklep kolonjaino - spożywczy.** Ul. Gubernatorska № 30. 179-2  
**Do sprzedania gabinecikowa „Bergera“ prawie nowa. Michał Grocholski, Dzielna 16. 76-3**  
**Legonkie futro męskie i amerc. nec. do sprzedania. Lipowa 68, III p. Geisler. 214-2**  
**Futro podróżne w dobrym stanie do sprzedania.** Radwańska 7, m. 10. 204-3  
**Markus Abram zgubił paszport polski, wydany w Łodzi. 49-3**

**Matryzysta 8 kl. szkoły realnej poszukuje lekcji.** Oferty sub „S. D.“ 020-4  
**Poszukuję 2 pokoi umeblowanych z oświetleniem.** Oferty do adm. „Kostem“. 139-3  
**potrzebny chłopiec do składu obrazów.** Piotrkowska 10. 153-1  
**Przeprisywania na maszynie polskiej i rosyjskiej. Nauka pisania za dyktandem. O. Kobylńska, Piotrkowska № 191 m. 8. 706-15**  
**Powóz na gumowych kołach, karetę-amerykan i bryczki najnowszych fasonów do sprzedania.** Cegielińska 62. 915-6  
**Pokoiku umeblowanego z osobnym wejściem poszukuje biuralistka.** Cena nie stanowi. Oferty „A. G.“ do „Głosu“. 222-3  
**Sprzedam tanio żyrandol bronzowy, ozlaczony na 15 świec. Kilińskiego 68, m. 6. 782-3**  
**Sprzedam wyprawione skórki z królików.** Benedykta 22, m. 16, Sośniska, od 4 do 6. 69-7  
**Student udziela matematyki, łaciny, chemji, fizyki, języków. Kilińskiego 86, m. 3, od godz. 7 i pół-8 wiecz. 16-3**

**Sprzedam palto karakułowe, dubeltówkę bezkurkówkę, oraz ozdobne ramy.** Od 2-4. Handlarze wyłączeni. Dzielna 47 m. 6. 135-3  
**Studentka uniwersytetu, pisząca biegle na maszynie, 3-letnia praktyka biurowa, znająca języki - szuka posady popołudniowej. Zawiadomienia: „Maszynistka“ do admin. „Głosu“. 201-2**  
**Skradziono portfel z paszportem, wyd. w Łodzi, na imię Józefa Józwiaka. Skwerowa 8. 211-3**  
**Skrzypce do sprzedania.** Wiadomość: Piotrkowska 261, sklep spożywczy. 12-3  
**Tokarz żelazny potrzebny.** Piotrkowska № 89, Siusarnia. 69-3  
**Urządnik, kawaler, poszukuje pokoju umeblowanego przy rodzinie.** Oferty nadsz.: Hotel Pasaż, Zawadzka 7, pokój № 48. 197-2  
**Za lekcje gry skrzypcowej poszukuję pokoju umeblowanego w środku miasta.** Oferty do admin. pod „Konserwatorzysta“. 209-2  
**Damski Adam zgubił kartę urlopowa, wyd. przez P. K. U. 28 pulku. 113-2**

### Potrzebni chłopey lub dziewczęta

**do roznoszenia gazet.** Wiadomość w Adm. „Głosu Polskiego“ Piotrkowska № 106. 000  
**Zagubione dokumenty:**  
**Paran Genia zgubiła dowód osobisty, wydany w Bolesławicach, pow. wieluńskiego.** 123-3  
**Pojęciem Marjem zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 103-3**  
**Pemczyński Julian zgubił paszport rosyjski, wydany w Łodzi. 208-3**  
**Frajman Jan zgubił legitymację na 4 osoby. 211-3**  
**Fiszel Gela zgubiła dowód osobisty, wydany w pow. Pinczewskim, gm. Kotel, ziemia Kielecka. 89-3**  
**Ginsberg Chil zgubił kartę rejestracyjną, wyd. w Łodzi, za № 109 dodatkowym. 78-3**  
**Prinsztajn Mejer Jakob zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi, oraz kartę rejestracyjną. 69-3**

**Glas Karolina zgubiła książeczkę Tow. Wzajemnego Kredytu Przemysłowców Łódzkich. 175-3**  
**Gelbert Natan zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi oraz paszport II kateg. 108-3**  
**Gokowicz Pejzaoh zgubił tymczasowy dowód osobisty, wydany w Łodzi, oraz kartę powołania roku 1901. 62-3**  
**Jakubowski Leon zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 178-3**  
**Jakubowicz Hersz zgubił tymczasowy dowód osobisty, wyd. w Łodzi, i książeczkę zwolnienia, wyd. przez P.K.U. 146-3**  
**Kronenberg Abram zgubił paszport niemiecki, rodzinny, wyd. w Łodzi. 177-3**  
**Landsztajn Icek Szyja zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 140-3**  
**Loreno Aniela zgubiła dowód osobisty, wyd. w Zduńskiej Woli. 107-3**  
**Pomankiewicz Noech zgubił portfel, zawierający 500 mk, oraz książeczkę odroczenia, wydaną w P. K. U. w Łodzi. 116-3**  
**Qieradzki Lejzer zgubił kartę węglowa. 94-1**

**Szatkowski Antoni zgubił dowód osobisty, wydany w Łodzi, kartę odroczenia 1895 roku, zezwolenie, oraz patent. 981-3**  
**Szwarcberg Moszek i Chajm zgubił dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 110-3**  
**Szuchyn Natan zgubił paszport, wyd. w Łodzi. 72-3**  
**Szajfer Mira zgubiła paszport rosyjski, wydany w Białymstoku. 55-3**  
**Szafir Małka zgubił dowód osobisty, wydany w gub. Radomskiej. 60-3**  
**Szyttenberg Zelda zgubił legitymację na 3 osoby. 181-1**  
**Włoczyński Franciszek zgubił legitymację z zarządu uchodźców oraz tymczasowe zaświadczenie 21 p. piechoty w Warszawie. 192-3**  
**Zaginął 8 grudnia pies foxter, wabi się „Teri“.** Odprowadzić za wynagrodzeniem: Piotrkowska № 128, magazyn wiedeński. 141-3  
**Zelcer Chajm zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 64-3**

**PRENUMERATA:** Miesięcznie Mk. 95.— Kwartalnie Mk. 285.— Za odroczenie dopłaca się Mk. 15.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 120.— Kwartalnie 360.— Zagranicą Mk. 150.— miesięcznie.

**OGŁOSZENIA:** Zwyczajne: 5.— (ten. za wiersz nonparelowy jednosłowny. Drobne: 1.— M. za wyraz, najmnie 10.— Mk. Poszukiwanie pracy 75 fen. wyraz. Nadesłane: przed tekstem 15.— Mk., w tekście 20 Mk po tekście 10.— Mk. za wiersz nonp. (str. 5 szp.). Nekrologi: 7.50 Mk. za wiersz nonp. (str. 5 szp) Zaręczynowe i zaślubinowe po Mk. 300 po tekście. Za termin, druk ort. i ofiar adm. nieodpowiada